

POSTANOWIENIE

Dnia 29 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z powództwa M. O.
przeciwko A. [...] w S.
o przywrócenie do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 29 czerwca 2021 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego w S.
z dnia 22 listopada 2019 r., sygn. akt V Pa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 240 zł
(dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 22 listopada 2019 r. oddalił apelację powódki M. O. w sprawie przeciwko A. [...] w S. od wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 2 lipca 2019 r., którym oddalono powództwo o przywrócenie do pracy i orzeczono o kosztach procesu.

Sądy *meriti* w swoich ustaleniach faktycznych, jak i w ocenie prawnej, skoncentrowały się na kwestii, czy odwołanie powódki od oświadczenia o rozwiązaniu z nią umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika, skierowanego do niej przez pracodawcę za pośrednictwem P. [...], zostało wniesione w terminie.

W sprawie ustalono, że doręczenie powódce korespondencji zawierającej pisemne oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę nastąpiło w dniu 6 kwietnia 2018 r. Stwierdzono też, że powódka nie wykazała, aby wystąpiły szczególne okoliczności uniemożliwiające jej odebranie przesyłki. Zwrócono uwagę na okoliczność, że powódka w treści pozwu nie przywołała okoliczności, czy też faktów, które Sąd mógłby uznać jako wniosek o przywrócenie tego terminu, nie wskazała również okoliczności dotyczących ewentualnego przywrócenia terminu. Powódka nie wykazała w postępowaniu, by stan zdrowia wówczas nie pozwalał jej poruszać się. Ponadto powódka sama wskazała, że wiedzę o rozwiązaniu z nią umowy o pracę powzięła w dniu 25 kwietnia 2018 r., po wymianie korespondencji mailowej, czyli dwa dni przed upływem terminu na wniesienie odwołania. W konsekwencji Sady obu instancji uznały, że powódka wnosząc pozew o przywrócenie do pracy w dniu 17 maja 2018 r. uchybiła zawitemu terminowi określonym w art. 264 § 1 k.p. i nie uprawdopodobniła, iż czynności niewniesienia odwołania w ustawowymi terminie nie dokonała bez swojej winy, bowiem ani w pozwie, ani we wniosku o przywrócenie terminu zgłoszonego na rozprawie w dniu 22 stycznia 2019 r. nie wskazała okoliczności uzasadniających ewentualne przywrócenie jej terminu do złożenia odwołania. Uczyniła to dopiero w piśmie procesowym z dnia 5 lutego 2019 r., a zatem wniosek o przywrócenie terminu do złożenia odwołania złożony także został z uchybieniem siedmiodniowego terminu wynikającego z treści art. 265 § 2 zd. 1 k.p.

Powódka zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w całości skargą kasacyjną, zarzucając zaskarżonemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego, a to:

1) art. 264 § 1 k.p., przez przyjęcie, że pozwana prawidłowo doręczyła jej oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia oraz że doręczenie powyższego oświadczenia nastąpiło w okolicznościach zgodnego z obowiązującymi normami dwukrotnego awizowania przesyłki z zachowaniem stosownych terminów i pozostawieniem informacji w skrzynce pocztowej, co nastąpiło dnia 6 kwietnia 2018 r., zaś powódka celowo nie podjęła korespondencji od pozwanej, mimo uprawdopodobnienia, że nigdy nie otrzymała ona awiza o oddaniu we właściwej placówce pocztowej korespondencji kierowanej od pozwanej, a tym samym brak jest podstaw do przyjęcia, że termin do złożenia odwołania w

ogóle rozpoczął bieg, a nawet jeżeli uznać że powzięcie przez powódkę informacji o samym fakcie rozwiązania z nią stosunku pracy, bez możliwości zapoznania się z treścią oświadczenia, jest wystarczający do rozpoczęcia biegu terminu do wniesienia odwołania, to termin ten liczyć należy wyłącznie od powzięcia przez powódkę wiedzy o zwróconej do nadawcy korespondencji, którą to informację uzyskała we właściwej placówce pocztowej dnia 10 maja 2018 r.;

2) art. 265 § 1 i 2 k.p, przez przyjęcie, że powódka ani w pozwie ani we wniosku o przywrócenie terminu zgłoszonego na rozprawie w dniu 22 stycznia 2019 r., nie wskazała okoliczności uzasadniających przywrócenie terminu do złożenia odwołania, a uczyniła to, zgodnie z zobowiązaniem Sądu pierwszej instancji dopiero w piśmie z dnia 5 lutego 2019 r., w sytuacji gdy uprawdopodobniła ona brak doręczenia jej oświadczenia o rozwiązaniu stosunku pracy, co jest równoznaczne z brakiem rozpoczęcia biegu terminu do złożenia odwołania, a tym samym brakiem rozpoczęcia biegu terminu do wniesienia wniosku o przywrócenie terminu do złożenia odwołania, nawet przy przyjęciu braku uprawdopodobnienia przez nią złożenia osobnego wniosku o przywrócenie terminu przyjmuje się, że już samo złożenie pozwu po upływie terminu do jego wniesienia jest równoznaczne z jego wniesieniem, jeżeli z treści pozwu wynikają okoliczności usprawiedliwiające opóźnienie i uprawdopodobniające je, a zatem powódka dochowała powyższemu terminowi.

Skarżąca podniosła też zarzut naruszenia przepisów postępowania, które to uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

1) art. 234 k.p.c. w związku z art. 139 § 1 k.p.c., przez przyjęcie fikcji doręczenia oświadczenia o rozwiązaniu stosunku pracy w sytuacji, gdy tylko doręczenie do rąk własnych adresata pozwala w pełni urzeczywistnić cel doręczenia, z czego należy wysnuć wniosek, że niedające się usunąć wątpliwości czy doręczenie nastąpiło prawidłowo, nie mogą obciążać strony wobec której doręczenie miało nastąpić, tym bardziej że powódka szczegółowo wskazywała na okoliczności, że nie posiadała wiedzy o skierowaniu do niej korespondencji od pozwanej, a zatem domniemanie doręczenia zastępczego, zostało przez powódkę skutecznie obalone;

2) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez sporządzenie uzasadnienia niewskazującego podstawy prawnej rozstrzygnięcia z przytoczeniem przepisów prawa, co uniemożliwia dokonanie subsumpcji konkretnej normy prawnej do danego stanu faktycznego i przeprowadzenie rozważań prawnych, które mimo to zostały przez Sąd poczynione.

Skarżąca wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej. W uzasadnieniu wniosku podniosła, że w jej ocenie zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza przepisy prawa materialnego oraz przepisy postępowania, a uchybienia, których dopuścił się Sąd odwoławczy uniemożliwiają właściwą ocenę przeprowadzonej przez niego kontroli apelacyjnej orzeczenia Sądu pierwszej instancji. Skarżąca stwierdziła, że w toku postępowania w sposób racjonalny i konsekwentny podnosiła okoliczności przemawiające za uznaniem, że w sposób wystarczający uprawdopodobniła brak otrzymania informacji (awiza) o pozostawieniu w skrzynce korespondencji od pozwanej i prawidłowa ocena przepisu art. 139 § 1 k.p.c. winna prowadzić do wniosku, że nie doszło do prawidłowego doręczenia jej oświadczenia, a tym samym nie może ona ponosić negatywnych dla siebie konsekwencji związanych z przyjętą fikcją doręczenia. Skarżąca zwróciła również uwagę na brak pouczenia jej o sposobie i terminie odwołania, który winien być traktowany jako przesłanka do przywrócenia terminu do wniesienia odwołania w oparciu o art. 265 § 1 i 2 k.p. oraz prowadzić do uznania, że dochowała terminu prawa materialnego. W ocenie powódki Sąd drugiej instancji nie poczynił żadnych własnych ustaleń faktycznych w sprawie, uchybiając tym samym obowiązkowi obciążającemu go w myśl art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., gdyż w sporządzonym uzasadnieniu opisał jedynie ustalenia Sądu pierwszej instancji.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Sąd Najwyższy jednolicie przyjmuje, że odwołanie się do przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, iż przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się "oczywistość" zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Skarżący powinien więc w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 75; z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126; z dnia 1 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774). Ponadto przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza

konkretne przepisy prawa. Zatem we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171). Jednak o tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona nie może decydować argumentacja zawarta w uzasadnieniu jej podstaw (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2008 r., II PK 347/07, LEX nr 465860). Z tego względu przyjmuje się, że nie spełnia tych wymagań odwołanie się do podstaw kasacyjnych i opatrzenie zawartego tam zarzutu dodatkowo określeniem rażącego, ewidentnego, kwalifikowanego lub oczywistego, jeżeli nie zostanie wykazane, w czym przejawia się oczywistość wydania wadliwego orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 lutego 2014 r., III PK 86/13, LEX nr 1644571; z dnia 20 sierpnia 2014 r., II CSK 77/14, LEX nr 1511117; z dnia 11 kwietnia 2018 r., III UK 98/17, LEX nr 2497587).

Oceniany w tym kontekście wniosek skarżącej o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów. Jego uzasadnienie w przeważającej części sprowadza się do alternatywnej oceny materiału dowodowego w zakresie tego, czy oświadczenie woli pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę zostało skarżącej złożone. W rzeczywistości jest to zatem niedopuszczalna dyskusja z poczynionymi już i wiążącymi Sąd Najwyższy ustaleniami faktycznymi (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.) oraz przeprowadzana własna ocena sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2014 r., II UK 158/14, LEX nr 1768887 i z dnia 25 czerwca 2019 r., II UK 290/18, LEX nr 2685442). Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że przy ocenie, czy oświadczenie woli o rozwiązaniu umowy o pracę zostało złożone pracownikowi, a więc czy miał on realną możliwość zapoznania się z jego treścią, należy posiłkować się regulacją doręczeń zawartą w przepisach procesowych; w szczególności dotyczy to tych wypadków, w których doręczenie następuje przez pocztę (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 1984 r., I PRN 111/84, OSNCP 1985 nr 4, poz. 57; z dnia 16 marca 1995 r., I PRN 2/95, OSNAPIUS 1995 nr 18, poz. 229; z dnia 9 grudnia 1999 r., I PKN 430/99, OSNAPIUS 2001 nr 9, poz. 309; z dnia 10 października 2013 r., II PK 13/13, OSNP 2014 nr 9, poz. 125; z dnia 17 marca

2016 r., III PK 84/15, LEX nr 2053639 oraz postanowienie z dnia 9 lipca 2009 r., LEX nr 519963).

W świetle przeważającej części orzecznictwa Sądu Najwyższego, za datę doręczenia pisma, aczkolwiek w ramach doręczenia zastępczego (która pozwala na przyjęcie, że pismo procesowe zostało prawidłowo doręczone adresatowi, jeżeli nie odebrał tego pisma pomimo zawiadomienia o próbie jego doręczenia - awizowania) należy przyjąć datę upływu siedmiodniowego terminu od powtórnego awizowania przesyłki (art. 139 § 1 k.p.c. i § 8 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października 2010 r. w sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczania pism sądowych w postępowaniu cywilnym (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 1222), a od 7 maja 2020 r. - § 8 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 6 maja 2020 r. w sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczania pism sądowych w postępowaniu cywilnym (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 819; por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2005 r., I PK 37/05, OSNP 2006 nr 17-18, poz. 263; z dnia 3 kwietnia 2019 r., II PK 326/17, LEX nr 2642764 i postanowienie z dnia 2 lipca 2009 r., II UZ 20/09, LEX nr 533108). W sytuacji bowiem, gdy pracownik, mając realną możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia woli, z własnej woli, celowo nie podejmuje przesyłki zawierającej to oświadczenie, należy uznać, iż zostało mu ono skutecznie złożone (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 1996 r., I PKN 36/96, OSNAPiUS 1997 nr 14, poz. 251; z dnia 13 grudnia 1996 r., OSNAPiUS 1997 nr 13, poz. 268; z dnia 23 stycznia 1998 r., I PKN 501/97, OSNAPiUS 1999 nr 1, poz. 15). Taką możliwość ma pracownik, któremu pismo rozwiązujące umowę o pracę wysłano listem poleconym, jeśli nie wystąpiły okoliczności uniemożliwiające mu odebranie przesyłki w urzędzie pocztowym, w tym niezależne od pracownika przeszkody w podjęciu przesyłki (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 1996 r., I PKN 36/96, OSNAPiUS 1997 nr 14, poz. 251 czy z dnia 18 stycznia 2005 r., II PK 124/04, LEX nr 602690). Sądy obu instancji ustaliły w sprawie, że doręczenie powódce oświadczenia pracodawcy o rozwiązany umowy o pracę bez wypowiedzenia nastąpiło 6 kwietnia 2018 r. w okoliczności zgodnego z obowiązującymi wówczas normami dwukrotnego awizowania przesyłki z zachowaniem stosownych terminów i pozostawieniem informacji w skrzynce

pocztowej. Stwierdziły również, że dwukrotne awizowanie przesyłki poleconej zawierającej oświadczenie pozwanego o rozwiązaniu stosunku pracy stwarza domniemanie faktyczne, że powódka miała możliwość zapoznania się z jego treścią. W okresie tym obowiązywał bowiem art. 139 § 1 k.p.c. i § 8 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października 2010 r. w sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczania pism sądowych w postępowaniu cywilnym (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 1222). We wskazanej wyżej dacie nie obowiązywał natomiast art. 139¹ § 1 k.p.c., dodany z dniem 7 listopada 2019 r. przez art. 1 pkt 45 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r., poz. 1469), zgodnie z którym: „Jeżeli pozwany, pomimo powtórzenia zawiadomienia zgodnie z art. 139 § 1 zdanie drugie, nie odebrał pozwu lub innego pisma procesowego wywołującego potrzebę podjęcia obrony jego praw, a w sprawie nie doręczono mu wcześniej żadnego pisma w sposób przewidziany w artykułach poprzedzających i nie ma zastosowania art. 139 § 2-3¹ lub inny przepis szczególny przewidujący skutek doręczenia, przewodniczący zawiadamia o tym powoda, przesyłając mu przy tym odpis pisma dla pozwanego i zobowiązując do doręczenia tego pisma pozwanemu za pośrednictwem komornika.” Nie obowiązywał w tej dacie również art. 98 ustawy z dnia 16 kwietnia 2020 r. o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 737) w myśl którego: „Nieodebranych pism podlegających doręczeniu za potwierdzeniem odbioru przez operatora pocztowego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe, których termin odbioru określony w zawiadomieniu o pozostawieniu pisma wraz z informacją o możliwości jego odbioru przypadła w okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii, nie można uznać za doręczone w czasie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii oraz przed upływem 14 dni od dnia zniesienia tych stanów.” (ust. 1); stanowiący jednocześnie, że przepisu ust. 1 nie stosuje się do przesyłek wysyłanych do ani wysyłanych przez: „sądy i Trybunały, prokuraturę i inne organy ścigania, komornika sądowego, organ administracji publicznej” (ust. 4). Brak było zatem potrzeby rozważenia, czy mogły one znajdować zastosowanie do doręczenia oświadczenia pracodawcy.

Przypomnieć trzeba, że regulacje z art. 264 i 265 k.p. należą do kategorii przepisów zawierających klauzule generalne (zwroty niedookreślone), wobec czego z natury mają charakter ogólny, a ich zastosowanie jest ściśle uzależnione od konkretnych okoliczności faktycznych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2019 r., I PK 153/18, LEX nr 2665174). W art. 265 § 1 k.p. wskazano, że przywrócenie uchybionego terminu możliwe jest jedynie po spełnieniu przesłanki braku winy pracownika w przekroczeniu terminu. Muszą zatem zaistnieć szczególne okoliczności, które spowodowałyby opóźnienie w wytoczeniu powództwa oraz związek przyczynowy pomiędzy tymi okolicznościami a niedochowaniem terminu do wystąpienia strony na drogę sądową. Zgodnie z orzecznictwem te obiektywne okoliczności muszą być jednak zestawione z indywidualnymi cechami pracownika, by ocenić ich wpływ na procesy decyzyjne strony i w konsekwencji tego móc przyjąć istnienie lub nieistnienie winy w uchybieniu terminu do wystąpienia z roszczeniami na drogę sądową por. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2017 r., II PK 256/16, LEX nr 2390717). Warunek ten podlega analizie przy uwzględnieniu, z jednej strony, subiektywnej zdolności pracownika do oceny rzeczywistego stanu rzeczy, mierzonej zwłaszcza poziomem wykształcenia, skalą posiadanej wiedzy prawniczej i życiowego doświadczenia, z drugiej zaś - zobiektywizowanego stopnia staranności, jakiej można oczekiwać od osoby należycie dbającej o swoje interesy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., I PKN 798/00, LEX nr 558280 oraz z dnia 9 marca 2011 r., II PK 225/10, OSNP 2012 nr 9-10, poz. 112).

Sąd Najwyższy przyjmuje, że okoliczność wyłączającą winę pracownika w uchybieniu terminu z art. 264 § 1 k.p. stanowić może choroba (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 1998 r., I PKN 270/98, OSNAPiUS 1999 nr 18, poz. 576). Nie oznacza to jednak, że ta okoliczność w każdym przypadku będzie uzasadniała przywrócenie terminu do złożenia odwołania od rozwiązania stosunku pracy bez zachowania okresu wypowiedzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2012 r., II PK 209/11, LEX nr 1216263). Przyczyną przywrócenia uchybionego terminu z art. 264 k.p. może być bowiem stan zdrowia pracownika, uniemożliwiający mu fizycznie dochowanie terminu lub utrudniający właściwą ocenę sytuacji i podjęcie prawidłowych działań (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25

sierpnia 1998 r., I PKN 270/98, OSNAPiUS 1999 nr 18, poz. 576; z dnia 7 sierpnia 2002 r., I PKN 480/01, OSNP 2004 nr 8, poz. 138; z dnia 11 maja 2006 r., II PK 277/05, OSNP 2007 nr 9-10, poz. 130; z dnia 29 września 2016 r., III PK 131/15, LEX nr 2122495). Warunkiem przywrócenia takiego terminu jest zatem to, aby stan zdrowia pracownika uniemożliwiał mu w sposób obiektywny złożenie odwołania w terminie przewidzianym w przepisach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2017 r., II PK 208/16, LEX nr 2390712).

W sprawie natomiast, przy ocenie przyczyn niezachowania terminu do wniesienia odwołania, stwierdzono, iż brak podejmowania przez powódkę korespondencji od pracodawcy był zamierzonym działaniem. O ile uznano za wykazane, że powódka w tym czasie korzystała ze zwolnienia lekarskiego, to jednak podkreślono, iż nie wykazała ona w postępowaniu, aby stan zdrowia nie pozwalał jej chodzić. Sądy obu instancji dostrzegły również, że stan zdrowia powódki umożliwiał jej w tym okresie niemałą aktywność w zakresie dbałości o swoje interesy, w tym w zakresie odbioru korespondencji pocztowej od innych adresatów. Podkreślono również, że powódka jest osobą wykształconą, doświadczoną i pełniącą odpowiedzialną funkcję, która determinuje znajomość przepisów prawa i ich rozumienia.

Odnosząc się z kolei do powołanego w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uchybienia przez Sąd drugiej instancji obowiązku wynikającemu z art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., zauważyć należy, iż trafnie wskazuje pozwana w odpowiedzi na skargę kasacyjną, że art. 328 k.p.c. z dniem 7 listopada 2019 r. zmieniony został przez art. 1 pkt 109 powoływanej już wyżej ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw i ma obecnie zupełnie inną treść odnoszącą się do wniosku o doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem, a do elementów uzasadnienia wyroku odnosi się po wejściu w życie tej ustawy art. 327¹ k.p.c. Stwierdzić jednakże można, iż w judykaturze, zapadłej na gruncie naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. (w dawnym brzmieniu) w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przyjmuje się, że zarzut ten może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu drugiej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do

wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. między innymi wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP 2003 nr 7, poz. 182; z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP 2003 nr 15, poz. 352; z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05, LEX nr 200973; z dnia 9 lipca 2008 r., I PK 2/08, LEX nr 497691), co w tej sprawie nie miało miejsca.

Zakres odpowiedniego zastosowania art. 328 § 2 k.p.c. w postępowaniu przed sądem drugiej instancji zależy od treści wydanego orzeczenia oraz, w dużym stopniu, od przebiegu postępowania apelacyjnego (w tym tego czy przed sądem apelacyjnym były przeprowadzane dowody), a także od działań procesowych podjętych przez sąd odwoławczy, podyktowanych rodzajem zarzutów apelacyjnych oraz limitowanych granicami wniosków apelacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2005 r., IV CK 202/05, LEX nr 173639 i z dnia 8 września 2015 r., I UK 431/14, LEX nr 1797085). W przypadku, gdy sąd odwoławczy, oddalając apelację, orzeka, jak miało to miejsce w niniejszej sprawie, na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, nie musi powtarzać dokonanych już wcześniej ustaleń i ich motywów. Wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne. Także jeżeli sąd drugiej instancji podziela ocenę prawną, jakiej dokonał sąd pierwszej instancji, i uznaje ją za wyczerpującą, wystarczy stwierdzenie, że podziela argumentację zawartą w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, LEX nr 190753; z dnia 16 lutego 2006 r., IV CK 380/05, LEX nr 179977; z dnia 8 października 1998 r., II CKN 923/97, OSNC 1999 nr 3, poz. 60).

W niniejszej sprawie Sąd drugiej instancji w taki właśnie sposób potwierdził akceptację oceny dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, wyraźnie wskazując, że: „Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy w zakresie okoliczności, które były istotne w rozumieniu art. 227 k.p.c. dla rozstrzygnięcia sprawy, są prawidłowe, a Sąd Okręgowy uznaje je za własne, w pełni dzieląc ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, która odpowiada kryteriom z art. 233 § 1 k.p.c.” Ponadto zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. nie może stanowić płaszczyzny do krytyki trafności przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku ustaleń faktycznych ani ich oceny prawnej, co potwierdza art. 398³ § 3 k.p.c. (por.

wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2014 r., I PK 295/13, LEX nr 1483572 czy z dnia 30 stycznia 2018 r., I UK 529/16, LEX nr 2459723).

Skarżąca nie zdołała zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania skargi, wobec czego Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego stosownie do art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

a.s.